[redacted] Piskorski Zygmunt

[redacted]

Urodz. 28.I.1918 r. w Wilczycach pow. Sumowe wojew. Krakow. Gimnazjum ukończyłem w Kołomyi i Akad. Wych. Fizycz. w Warszawie. Dnia 15.IV.40 r. zostałem wysłany na Rodzicami do Semipałatyńskiego wojew. Czarskiego pow. Ocdałej Sowietom. Powodem wysłania było aresztowanie mojego ojca rezerwist. 49 k.p.s. Po upływie kilku miesięcy aresztowano moją matkę, ojca zamęczyć na wrogie ustosunkowanie się do komunistycznego ustroju. Nas jako rodzinę generała polityczn. wysłano dla odległości od pomocy kilka do najcięższych robót przy robieniu cegieł. Pracowaliśmy dalej nad ojcowę mimo to byliśmy zawsze ulepsić dla siebie nieznośnie. Wyniszczenie za nasz prawę dawane co parę miesięcy nie wystarczało nawet na utrzymanie jednej osoby i byliśmy z wymiony przymierzanych z roku na rok i zmarł przez rodzinę z trzech. Zupełnie odizolowane od reszty świata jako osób mogących ulegać naszym złym wpływom (ich zdanie) Każdą wolną chwilę spędzaliśmy razem. Rozrywek kulturalno-oświatowych nie było żadnych - nawet gazety do nas nie docierały. Co pewien czas byliśmy przesłuchiwane przez władze sejmowe N.K.W.D.

które starały się [redacted] [redacted] zawsze
usprawiedliwiony i do aresztowania nas.
Z [redacted] osobistej tłomaczać nie wolno było —
za zwiększenie się do pracy byśmy starane
godziwie a za niewykonanie możemy poczuć
wówczas prawa Supena chleba. Z pracy dochodzimy
nas wiadomości, że Polakom jest i roboty lepiej
bo wpanie silnej, gorzeni, otrzymują od niejszos.
lekarza otrzymują zwolnienie z pracy ale i jednoz
czesnie odbierane im są karty uprawniające
ich do otrzymania chleba, że głód i nędza zapuszcz
ich do b. niego dziwnych postępowań wg godem mym
Rodzaju j. n. p. oskarżanie przed władzami N.K.W.D.
i że niemożnie zmienia żywność głodową.
Bo amnestyjnych moi Rodzice, (którzy dziś jeszcze tam
są) a ja z młodszą siostrą nie byśmy w ciągu
pięciorga do stacji a dalej bez biletu rocznym
do. Szachriaks gdzie wstępiliśmy ale do
zporządzonej będziemy.